Informacja prasowa

**Seks i erotyka w PRL**

**„Chałupy welcome to” Wodeckiego, „Sztuka kochania” Wisłockiej to zaledwie wybrane symptomy zmian obyczajowych zachodzących w naszym kraju. W czasach odwilży powstawały pierwsze lokale ze striptizem. Na obyczajowość Polaków wpływała też dostępność prezerwatyw, środków antykoncepcyjnych czy gadżetów erotycznych. O tym, jak w czasach PRL-u kształtowała się nasza seksualność - mówi dr Karol Jachymek, kulturoznawca ze School of Ideas Uniwersytetu SWPS.**

Jak zmieniło się podejście do erotyki od czasów PRL-u do współczesności? Wszystkie transformacje społeczne z tego okresu układają się w wielowątkową opowieść na temat historii polskiej obyczajowości. Historii tym bardziej interesującej, że jej kolejne rozdziały pisane są często w odniesieniu do zjawisk rodzimej kultury popularnej. Kino, książki, okładki i ilustracje czasopism, reklamy, programy telewizyjne, gadżety - wszystko to jest bezcennym źródłem wiedzy o otaczającej nas rzeczywistości.

**Erotyka po polsku**

Historia zmieniających się w Polsce obyczajów prowadzi nie tylko przez publikacje Kazimierza Imielińskiego, Michaliny Wisłockiej, Zbigniewa Lwa-Starowicza czy Zbigniewa Izdebskiego. Erotyka od lat 60. zaczęła coraz śmielej wkraczać w nasze życie chociażby poprzez kino. Od tego czasu na dużym ekranie zaczęło pojawiać się coraz więcej scen erotycznych, np. w „Anatomii miłości”, „Kardiogramie”, „Dziejach grzechu”, „Konopielce”, „Kingsajzie”, „Bez końca” czy „Krótkim filmie o miłości”. W latach 80. swoją premierę miała również seria do dziś popularnych komedii o zabarwieniu erotycznym: „Och, Karol”, „Porno”, „Sztuka kochania” i „Co lubią tygrysy”. Miały one przyciągnąć jak największą liczbę widzów do sal kinowych, odpowiadając na oczekiwania podzielane przez masową publiczność.

O zmieniającym się podejściu do sfery cielesności świadczył fenomentzw. kociaków, czyli promowanego w latach 60. w mediach nowego typu wizerunku „zwykłej dziewczyny”. Od czasów odwilży na okładkach m.in. „Przekroju”, „Po Prostu”, „Filmu”, „Ekranu”, „Kina” czy innych czasopism zaczęły pojawiać się fotografie młodych, atrakcyjnych i odpowiednio wystylizowanych kobiet.

O historii polskich obyczajów można mówić też w odniesieniu do produkowanych w naszym kraju prezerwatyw Eros albo Eros-Ol-Ex z olejem silikonowym (Krakowskie Zakłady Przemysłu Gumowego Stomil), środków antykoncepcyjnych, pierwszych gadżetów erotycznych, np. słynnego turystycznego aparatu do masażu (stworzonego przez Spółdzielnię Inwalidów TELSIN z Piotrkowa Trybunalskiego), a także talii kart czy kalendarzy z podobiznami nagich kobiet, które traktowane były w PRL-u jako swego rodzaju „waluta”. Zachodzące w naszym kraju zmiany obyczajowe znalazły również swoje odzwierciedlenie w pojawiających się jak grzyby po deszczu lokalach ze striptizem oraz w muzyce, jak chociażby w piosence „Chałupy welcome to” Zbigniewa Wodeckiego, świadczącej o trwającej w latach 80. modzie na nudyzm.

Opowieść o polskiej seksualności to ponadto anonse towarzyskie (także te kierowane do społeczności bi- i homoseksualnej), pokątnie dystrybuowane kasety wideo z filmami porno, pierwsze rodzime czasopisma pornograficzne czy portale internetowe, a nawet muzyka disco-polo (estetyzująca i trywializująca niekiedy przemoc seksualną, jak np. „Straciłam cnotę” zespołu Dekret, z czego często nie zdajemy sobie sprawy beztrosko tańcząc do niego podczas potańcówek i wesel).

Wydawać by się mogło, że czasy współczesne od rzeczywistości PRL-u dzieli prawdziwa przepaść. Dzisiaj coraz głośniej mówimy o sprawach seksu. Mamy nieograniczony dostęp do pornografii, istnieje większe przyzwolenie na niezobowiązujące kontakty seksualne, coraz częściej dyskutuje się o prawach osób LGBTQ+, a seksualność osób starszych przestaje być tematem tabu. Zastanówmy się jednak nad tym, czy rzeczywiście żyjemy współcześnie w czasach seksualnej idylli, tak różnej od tego, co działo się w Polsce w minionych dekadach. W dalszym ciągu przecież, podobnie jak w PRL-u, nie mamy dobrego języka do mówienia o sprawach seksu. Żarliwe dyskusje wzbudza potrzeba wprowadzenia do szkół edukacji seksualnej i rozmawiania na ten temat z młodzieżą. Warto pamiętać, że wszystkie te kwestie nie wzięły się w naszej codzienności znikąd. Powielane przez lata wzorce i pokutujące stereotypy, obecne chociażby w kulturze popularnej, ufundowały rzeczywistość, w której do zrobienia pozostało niewątpliwie jeszcze bardzo wiele.

*dr Karol Jachymek, kulturoznawca, School of Ideas Uniwersytetu SWPS*

\*\*\*

**Uniwersytet SWPS** to nowoczesna uczelnia oparta na trwałych wartościach. Silną pozycję zawdzięcza połączeniu wysokiej jakości dydaktyki z badaniami naukowymi spełniającymi światowe standardy. Oferuje praktyczne programy studiów z psychologii, prawa, zarządzania, dziennikarstwa, filologii, kulturoznawstwa czy wzornictwa, dostosowane do wymagań zmieniającego się rynku pracy. Uniwersytet SWPS kształci ponad 17,5 tys. studentów w pięciu miastach: Warszawie, Wrocławiu, Sopocie, Poznaniu i Katowicach. Uczelnia posiada uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora w pięciu dyscyplinach: psychologia, literaturoznawstwo, nauki o kulturze i religii, nauki socjologiczne, nauki prawne oraz doktora habilitowanego: nauk społecznych i humanistycznych z psychologii, kulturoznawstwa i prawa.

Tradycją uczelni są cykle otwartych wydarzeń naukowych, popularnonaukowych i kulturalnych. Częstymi gośćmi Uniwersytetu SWPS są światowej sławy naukowcy, znani artyści i przedstawiciele świata mediów. Jako jeden z najlepszych ośrodków psychologicznych w kraju, uniwersytet popularyzuje wiedzę psychologiczną realizując projekty: [Strefa Psyche](https://www.swps.pl/strefa-psyche), [Strefa Prawa](https://www.swps.pl/strefa-prawa), [Strefa Kultur](https://www.swps.pl/strefa-kultur), [Strefa Zarządzania](https://www.swps.pl/strefa-zarzadzania) i [Strefa Designu](https://design.swps.pl/).

Uniwersytet SWPS od lat dzieli się wiedzą i popularyzuje naukę nie tylko w murach kampusów, lecz także za pośrednictwem mediów społecznościowych oraz własnych kanałów multimedialnych. We współpracy z partnerami zewnętrznymi organizuje liczne wydarzenia poświęcone wyzwaniom współczesności. Dociera do młodzieży, rodziców i opiekunów, osób zainteresowanych samorozwojem, aktualną wiedzą o człowieku i społeczeństwie, nowymi trendami w nauce, kulturze, biznesie, prawie i designie.